Cena pojedyńczego egzemplarza 40 fenigów.

№ 59. SOSNOWIEC, wtorek dnia 9 marca 1920 roku. Rok XV.

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych.

PRZEDPŁATA. Wraz z Kur. Przem. Handl. Rzemieślniczym kwartalnie marek 24.50 dla miejscowych; dla za miejscowych prenumeratorów kwartalnie mk. 28.50. Miesięcznie dla miejcowych 8.50, dla zamiejscowych 9.50, za odnoszenie do domu mk. 1.50. Pocztą w Królestwie mk. 28.50 kwartalnie.

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk. 4, w tekście Mk. 5, po tekście — reklamy Mk. 2. Nekrologi Mk. 2, Zwyczajne Mk. 1,50. Drobne 30 fenigów za wyraz, najmniej Mk. 2

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ul. Dębińska Nr. 1.

Adres dla depesz: „KURJER“ — SOSNOWIEC.

Redakcja i Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele i święta od 9-ej do 11-ej ra

Kierownik Literacki J. MACIEJOWSKI.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 12—2 w poł. i od 6—7 w.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmuje Centralna Administracja ogłoszeń Polskiej Prasy prowincjonalnej. Warszawa, Zgoda

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja Okręgowa Kielecka M. R. P

Dział Odbudowy

wzywa wszystkich dostawców, wytworców i kupców o składanie ofert na posiadane artykuły budowlane jakto: szkło, gwoździe, papę, dachówkę, cegłę i t. p. z podaniem cen, ilości i terminu dostawy.

Oferty skierowywać należy:

Dyrekcja Okręgowa Kielecka R. P. Dział Odbudowy w Kielcach ul. Hypoteczna Nr. 37 2578

OBWIESZCZENIE.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu podaje do wiadomości pracodawcom powiatu Będzińskiego, że w myśl ogłoszenia z dnia 6-go lutego 1920 r. L. 307/20, wszyscy pracodawcy byli obowiązani do dnia 26-go lutego 1920 r., zgłosić w Kasie Chorych pracowników, podległych obowiązkowemu ubezpieczeniu na wypadek choroby.

Odnośny Dekret artykułem 29-ym ściśle określa, że pracodawcy obowiązani są w ciągu dni t r z e c h (a jeżeli przedsiębiorstwo znajduje się w innej miejscowości niż Zarząd Kasy — w ciągu dni s i e d m i u), od daty przyjęcia do pracy, zgłosić piśmiennie nowoprzyjętego pracownika do Zarządu Kasy.

Nieuskutecznienie zgłoszenia w powyższym terminie pociąga za sobą, według przewidzianych w Dekrecie przepisów karnych, grzywny pieniężne, a w wypadku niewpłacenia składek w terminie oznaczonym, ściągnięcie pięciokrotnej zaległej sumy.

Ponieważ dnia 7-go marca 1920 r., jako siódmego dnia po otwarciu Kasy Chorych, upływa termin nadesłania zgłoszeń pracowników wszelkiej kategorji, podległych obowiązkowemu ubezpieczeniu na wypadek choroby, przeto Zarząd Kasy przestrzega wszystkich zainteresowanych, że uchylanie się od powyższych obowiązków zmusi Kasę do zastosowania przepisów karnych, przewidujących nakładanie kar i grzywien.

Wszyscy pracodawcy obowiązani byli do przestrzegania oznaczonego terminu; ci zaś, którzy dotąd zgłoszeń nie nadesłali, zechcą to uskutecznić bezwłocznie najdalej do dnia 12-go b. m.

Z dniem 12-ym marca 1920 r. Zarząd Kasy Chorych bezwzględnie rozsyła swoich funkcjonarjuszy, celem kontroli i spisu opornych pracodawców, uchylających się od wypełnienia powyższych przepisów.

2594

Komisarz Rządowy Powiatowej Kasy Chorych

Wilhelm Harra.

Światła i cienie z Pomorza.

„Gaz. Kaliska“ podaje następujące oświetlenie stosunków na Pomorzu:

Gdy z odległości kilku tygodni przyjrzy się człowiek temu, co w długim pochodzie na Pomorze w nieprzerwanym ciągu oglądał, gdy zsumuje się te wrażenia i spostrzeżenia—na całą Polskę chciałoby się jaknajdonioślniej krzyczeć głosem o bogactwie tej ziemi o jej olbrzymich zasobach nie tylko materjalnych, ale i w żywym duchu ludności, chciałoby się rozgłosić aż hen po najdalsze kresy wschodnie i południowe, jak cennym nabytkiem jest dla Rzeczpospolitej ta ziemia. Ale zarazem z tem większą siłą stają przed oczyma zagadnienia trudności i niebezpieczeństw, jakie spadną i spaść mogą na tę krainę kresową, z tem większą wyrazistością występują owe wielkie obowiązki, jakie bierze na siebie Rzeczypospolita wobec tej ziemi, która naprawdę najcenniejszym będzie skarbem w naszej Koronie.

Bo rzeczywiście doskonale ułożyły się dla Pomorza warunki. Gleba tu urodzajna, gdzieniegdzie 20-te ziarno młócą, a chociaż są też okolice znacznie gorsze, to przecież tam jeziora wynagradzają bogactwem rybnym gorszy stan roli. Życie przemysłowe również rozwinięte i poza centrami taki-

mi, jak Toruń i Grudziądz — wszędzie prawie znajdziesz jakieś zakłady przemysłowe, ożywiające ruch przemysłowy, ożywiające ruch gospodarczy.

A jeśli wziąć pod uwagę Wisłę, na całej przestrzeni Pomorza spławną, gdy uprzytomnimy sobie prastare spichlerze, gęstą sieć wspaniałych dróg bitych i pierwszorzędnej jakości torów kolejowych — dopiero w całym majestacie staje przed nami silnie rozwinięte gospodarstwo, handel i przemysł Pomorza.

Nie trzeba już dodawać do tego znaczenia wybrzeża morskiego, które miejmy nadzieję będzie miało wkrótce drugi — prócz Gdańska, i które będzie nam dawało całą moc bogactw i prawdziwą niezależność ekonomiczną, ale będzie też budziło ciągłą zazdrość i zawiść sąsiadów. Nie tylko więc musimy myśleć o środkach dla wyzyskania tego naturalnego skarbca Pomorza, jakim jest brzeg morski—musimy sobie dokładnie zdać sprawę, że skoro tutaj znajduje się fundament ekonomicznej potęgi całej Rzeczypospolitej—to także cała Rzeczpospolita musi łożyć i kapitał martwy i musi słać tutaj żywe siły dla utrzymania tego wybrzeża przy nas, dla jego ciągłego wzrostu i rozrostu, dla jego nieprzerwanego służenia Polsce i w chwilach spokojnych i w czasach groźnych.

Ale nie tylko do tego ograniczają się bogactwa Pomorza. Pamiętajmy o tem, że Szwajcarja Kaszubska, ta wielka połać kraju między Kościeszyną a Wejherowem przez swoją malowniczość przez te rozrzucone jeziora, które czasami swoją wielkością sprawiają w nas zdziwienie, to znowu małe, drobne, oprawne w ramy, wiecznie zieleniejących lasów wyglądają do nas nagle wśród wzgórzy i jarów — pamiętajmy, że ta okolica stać się musi miejscem wytchnienia dla całej Polski i tutaj kierujmy naszych turzystów, tu niech zostają pieniądze ludzi, mogących pozwolić sobie na pewien okres prawdziwego wytchnienia i odpoczynku na tle cudnej naprawdę przyrody.

I to także jest bogactwem, które w dani przynosi Rzeczypospolitej Pomorze.

Oprócz zaś tych bogactw zwanych martwymi, a mających w sobie tyle życie, tyle huku i wiru otrzymuje Polska żywą siłę, która też musi się stać przedmiotem wielkiej troski polskiego ogółu. Największym brakiem ludności naszej na Pomorzu jest brak inteligencji. Poza duchowieństwem, które w wielkim procencie brało udział w życiu społecznem i odgrywało w niem rolę kierowniczą niema właściwie stanu inteligencji polskiej, gdyż tylko czasem zdarzał się lekarz polak, czy nauczyciel, czy adwokat. Teraz muszą się zmienić warunki. Osiądą tu niezawodnie polscy profesorowie i nauczyciele, nasi sędziowie, lekarze, adwokaci, potężne staną szeregi do pracy z ludem pomorskim, ludem mającym już swoje organizacje, które teraz ożyją, gdy i ci dotąd obojętni, przy nas się skupią, gdy i nad nimi trzeba będzie pracę narodową roztoczyć.

Praca ta napotykać będzie na trudności—z tego zdajmy sobie odrazu sprawę. Niemieckości nie straciliśmy tym jednym pochodem wojsk naszych, nie usunęły się wszystkie organizacje niemieckie. Niemcy w pewnej części żyją złudną wiarą, że możliwym jest powrót do dawnych stosunków politycznych, że nasza władzą tutaj to efemeryda. A wiemy że niemcy, gdy nienawiścią zieją są twardzi i nieustępliwi. Więc twarda czeka nas tutaj walka, a wygrać ją mysimy na całej linji, wygrać jeszcze lepiej niż kaszubi swoją. I powiadamy sobie otwarcie, nie będziemy czekali na atak—ale my atakować musimy, my musimy odebrać odzyskać zniemczone rodziny, zniemczone jednostki. Zacznie się więc na Pomorzu i to już od dzisiaj, już zaraz praca nad związaniem ludności z Polską całą, z Polską ideą państwową, W tej pracy znikną z pewnością głosy, które jeszcze dziś można słyszeć: Czy Polska się utrzyma? Czy to prawda? Ci sami ludzie, którzy jeszcze dziś wątpią, którym trudno uwierzyć, że już zniknął na zawsze ugniatający ich ciężar jarzma — muszą stanąć z tymi, co zawsze wierzyli, do wspólnej pracy.

Jeszcze jedna myśl. Charakterem nie zupełnie się zgodzimy wszyscy z różnych zaborów. Może ciężko, może trudno będzie żyć się przybyszom dalekich stron Polski z miejscową ludnością Pomorza. Ale te różnice charakterów, te różne typy wyrównają się. Pozbędą się jedni wad, inni nabędą zalet, których jeszcze nie mają, zniknie oschłość pomorzan, weseli kaszubi przestaną podejrzewać i nabiorą ufności, gdy zetkną się w szczerej serdecznej pracy z królewiakami, czy małopolanami.

Ponieważ zaś zasadnicze postulaty i praca dla wielkiej potężnej Polski, porządek bezwzględny i posłuszeństwo dla naczelnej władzy — będą wspólnie i dla tych, którzy tu są od wieków i dla tych którzy tu przyjdą—więc można przyszłość wyobrazić sobie w barwach różowych. Choćby nawet groźne przed nami stały czasy, choćby nawet ciężkie miały przyjść chwile.

Takie Pomorze — znajdzie siły, by znieść wszystko i nowe stworzyć życie.

T. Uhma.

Smutne horoskopy aprowizacyjne w Polsce.

W sobotę wieczór odbyła się u prezydenta ministrów Skulskiego konferencja prasowa, podczas której premjer przedłożył pogląd na sytuację wewnętrzną w kraju.

Na pierwszym planie znajduje się sprawa aprowizacji, która stanowi największą bolączkę.

Sytuacja aprowizacyjna jest tego rodzaju, że nawet najbardziej wytężone wysiłki zaledwie zdołają sprostać zadaniu. Położenie jest bardzo trudne, albowiem ustawa o zupełnym sekwestrze ziemiopłodów w Sejmie nie przeszła.

Zapasy, jakie na podstawie istniejącej ustawy aprowizacyjnej rząd zdołał zgromadzić, nie mogą zaopatrzyć wszystkich potrzeb ludności do nowych żniw. Środki żywności wystarczą do maja b. r. Oczywiście, wieś pozostawi sobie dostateczną ilość żywności na swoje potrzeby. Natomiast miasta są skazane na pomoc zagranicy, dokąd wysłał rząd specjalną misję z szerokiemi pełnomocnictwami.

Dotychczas udało się zakupić w Ameryce znaczną ilość zboża, które zaczyna już nadchodzić do Polski.

Zakupami zagranicą trzeba będzie wyżywić miasta do nowych żniw.

Społeczeństwo nie powinno się łudzić, że w najbliższym czasie nastąpi zmiana na lepsze. Jestto nieuniknioną koniecznością, że obecne braki będzie się odczuwać do następnych żniw.

Możność przywozu z Ameryki jest bardzo ograniczona. Również koszta przywozu są ogromne ze względu na niski stan naszej waluty. Jedynie przy uzyskaniu pożyczki zagranicznej będzie można opędzić koszta przywozu.

Na przytrzymanie do następnych żniw trzeba 4.000 ton ziarna. Dotychczas nadeszła połowa jej ilości.

Tłuszcze zakupywane są głównie w Ameryce.

Nagromadzenie środków żywności jest bardzo ważne i rząd będzie się starał o to, aby ograniczenia dotknęły równo wszystkie warstwy ludności.

Sprawę tę rząd obecnie rozważa i najprawdopodobniej w najbliższym czasie wystąpi w Sejmie z odpowiednim wnioskiem. Jednakowoż widoki tych zarządzeń są bardzo nikłe ze względu na zaniedbanie w r. z.

Druga kampanja zapowiada się licho, gdyż oziminy zupełnie prawie zmarniały. Dlatego też czyni się przygotowania, by zawczasu sprowadzić z Ameryki środki żywności na przyszłą kampanję oraz zgromadzić w kraju wszystkie zapasy.

Wkrótce wystąpi rząd z wnioskiem ustawy o całkowitym sekwestrze zboża.

Rząd toczy obecnie konferencje z klubami sejmowemi w tej sprawie a projekt ustawy ma zapewnioną większość w Izbie. Rzecz konieczna, aby także stronnictwa ludowe uznały potrzebę tych zarządzeń, gdyż tylko w ten sposób będzie można skutecznie walczyć z lichwą aprowizacyjną. Rząd jest zwolennikiem najostrzejszego stosowania ustawy o lichwie, zdaje sobie jednak sprawę z tego, że nawet ustawy wyjątkowe nie wiele tu pomogą, jeżeli się równocześnie nie zwiększy produkcji krajowej. Jeżeli rolnik musi sprzedać swoje produkty po niskiej cenie, wówczas stara się nie produkować ziarna, lecz inne produkty, dające większe dochody przy mniejszym nakładzie. Jeżeli zaś ceny zboża będą odpowiednio wysokie, wówczas zwiększy się produkcja zboża.

W każdym razie rząd przedłoży w sejmie wniosek o podniesienie cen zboża. Wszelako należy baczyć, aby cena nie przekroczyła granic dozwolonych i możliwych.

O wiele lepiej przedstawia się dziś w Polsce sprawa przemysłu, który pomimo znacznego zniszczenia w czasie okupacji rozwija się bardzo szybko.

W fabrykach pracuje 40 proc. robotników. Na przeszkodzie większego ruchu stoi brak węgla.

W kopalniach uruchomiono wszystko, ale produkcja pokrywa zaledwie połowę zapotrzebowania miesięcznego.

Stan kolei poprawił się znacznie. Polska jednak rozporządza tylko 60.000 wagonów, t. j. połową tego, co powinna normalnie posiadać, Dzięki zarządzeniom władz, usunięto t. zw. zator wagonów, a rząd postanowił uruchomić własną fabrykę wagonów.

Omawiając sprawy finansowe, wskazał premier na ważność wywozu. Eksport nasz jest już uporządkowany. Zainicjowaną jest też eksploatacja lasów. Jednym z głównych produktów eksportowych będzie cukier.

Spodziewać się należy, że przy następnej kampanji cukrowej osiągnie Polska znaczną podwyżkę produkcji, W sprawie polityki zagranicznej podkreślił prezydent ministrów zgodność postępowania wszystkich miarodajnych czynników.

Premier omówił w końcu stosunki administracyjne, podnosząc zmianę znaczną na lepsze mimo braku wykwalifikowanych urzędników. Przygotowano ustawę o ograniczeniu kompetencji władz centralnych, w poniedziałek 8 b. m. rada ministrów uchwali ten projekt a 15 b. m. przedłożony zostanie projekt pragmatyki służbowej.

Z Górnego Śląska.

Przyśpieszenie plebiscytu na Górnym Śląsku.

BERLIN. (PAT.) Z Paryża potwierdza się wiadomość że prezes ministrów francuskich oświadczył w sobotę komisji spraw zagranicznych, że plebiscyt na G. Śląsku, w myśl żądań polskich, będzie możliwie przyśpieszony i odbędzie się prawdopodobnie zaraz po Zielonych Świętach.

Amnestja na Górnym Śląsku.

SOSNOWIEC. (PAT.) Komisja koalicyjna, obejmując rządy na G. Śląsku, ogłosiła amnestję dla przestępców, za przewinienia popełnione do dnia 11 lutego b. r. Amnestję uzyskują orzeł pcy polityczni, którzy w ostatnich 5 latach nie byli skazani za żadne przestępstwo tego rodzaju. Z amnestji korzystają obywatele przynależni do Górnego Śląska, tudzież skazani przez sądy górnośląskie za zwykłą kradzież artykułów spożywczych, za nieposłuszeństwo, obrazę lub opór władzom i urzędnikom, oraz za wszystkie inne przestępstwa, karane najwyżej do 6 miesięcy lub grzywną do 2.000 mk. Kobiety zaś i młodzież obojga płci za przestępstwa karane 1 rokiem więzienia lub grzywną do 3.000 mk. Amnestja wchodzi w życie natychmiast i przerywa także dochodzenia prowadzone w powyższych sprawach.

Język polski w urzędówce.

ZABRZE. „Hindenburger Kreisblat" organ urzędowy, wchodzi odtąd i w wydaniu polskiem p. t. „Hindenburski (!) orędownik powiatowy".

Telegramy.

Komunikat sztabu generalnego.

(P. A. T.).

WARSZAWA, 7.III 1920.

Front lit. białor. Wobec powtarzających się ataków bolszewickich na naszym odcinku poleskim i sprowadzaniem coraz to nowych sił z różnych, stron, wojska nasze przystąpiły do kontrataku z zadaniem usunięcia na dłuższy czas możliwości powtórzenia ataków na tym froncie.

Kontratak pod dowództwem pułk. Sikorskiego, pomimo nader trudnych warunków terenowych i rozpoczynających się wiosennych roztopów, miał zupełne powodzenie. Wojska bolszewickie zostały zewsząd, gdzie nacierały odparte i zmuszone do cofania się w popłochu po za poprzednie swoje pozycje.

Punkty wyjścia dotychczasowych ataków przeciwnika Kolenkowicze i Mozyrz zostały przez wojska nasze zajęte. Sztab świeżo sprowadzonej 57 dywizji zaledwie zdążył umknąć z Kolenkowicz, w Mozyrzu zaś wzięto sztab brygady 47 dywizji, zdobyto pociąg pancerny, sporo materjału kolejowego, kilka opancerzonych statków flotyli na Prypeci, duto materjału wojennego oraz ponad 1000 jeńców. Wszystkie kontrataki bolszewickie na Kolenkowicze odparto.

Front wołyński i podolski. Na froncie wołyńskim ostrzeliwał nieprzyjaciel przez cały dzień artylerją Zwiahel. Na reszcie frontu wołyńskiego i na Podolu walki wywiadowcze. Ogólne roztopy na całym froncie utrudniają działalność wojenną.

z dnia 8 lutego.

W ciągu dnia wczorajszego nieprzyjaciel kilkakrotnie atakował Kalinkowicze. Ataki nieprzyjacielskie, mimo, że były prowadzone z nadzwyczajną ze strony bolszewickiej, zaciętością, zostały odparte. Straty nieprzyjaciela bardzo znaczne. Liczba jeńców, wziętych w ostatnich walkach do niewoli, wzrosła o 200.

Na Wołyniu ożywiona działalność bojowa patroli wywiadowczych. Nieprzyjaciel zaatakował przeważającemi siłami nasze wysunięte placówki na południo-wschód od N. Uszycy na Podolu. Po dłuższej zaciętej walce, oddziały nasze przeszły do kontrataku i odzyskały chwilowo utracone stanowiska. Bolszewicki pociąg pancerny natarczywie posuwał się od strony Buchniewa ku Dwarni, ostrzeliwując to miasteczko ogniem artylerji.

Awanse wojskowe w generalicji.

WARSZAWA. W najbliższym czasie nastąpią awanse w kołach generalicji. Gen. porucznik Szeptycki zamianowany zostanie generałem broni, generałowie podporucznicy wicemin. Sosnkowski i Rydz Smigły gener. porucznikami, a pułkownicy Sikorski, Minkiewicz i Berbecki generałami-podporucznikami,

O ograniczenie ruchu osobowego na przeciąg dwóch tygodni.

WARSZAWA (PAT) Komisja komunikacyjna uchwaliła m. i. wezwać rząd, aby ze względów aprowizacyjnych, zdrowotnych i opałowych ograniczył ruch osobowy do normy niezbędnej konieczności na czas 2 tygodni.

Znieważenie sztandaru „RZP. Polskiej.

WARSZAWA. (PAT.) Centrala plebiscytowa Komitetu Mazurskiego w Olsztynie nadesłała depeszę następującej treści: W niedzielę dnia 7 b. m. tłum zgromadzony przed konsulatem znieważył sztandar Rzeczp. Polskiej. Czynniki miarodajne niezwłocznie odniosły się do Olsztyna celem ustalenia szczegółów zajścia.

Dalsze okręty polskie w Gdańsku.

GDANSK (PAT) Na czas najbliższy zapowiedziane jest przybycie do Gdańska dalszych okrętów polsko-amer.

Tow. żeglugi morskiej a mianowicie: Poznań, Warszawa i Pulaski. W połowie marca ma przybyć pierwszy pasażerski okręt tegoż Tow. „Gdańsk", wiozący reemigrantów.

Rumunja bez Polski i państw bałt. z Bolszewją pertraktować nie będzie.

PARYZ (PAT) „Le Petit Parisienne" donosi, że Rumunja nie będzie na własną „rękę pertraktować z rządem sowietów, lecz w porozumieniu się z Polską i państwami baltyckiemi.

Bolszewicy koncentrują nowe siły.

KAMIENIEC POD. Na froncie podolskim bolszewicy gromadzą ciągle nowe siły: Przyjezdni opowiadają, że rzekomo do Odessy idą znaczne transporty bolszewickie na Mohylew.

Denikin ponosi coraz sroższe klęski.

LONDYN (PAT) Armja kubańska połączyła się z bolszewikami i zajęła Jekaterynodar. Szef misji angielskiej przy armji Denikina Holmann dostał się do niewoli. Ewakuacja Noworosyjska rozpoczęta.

„Daily Chronicle" omawiając sprawy rosyjskie, stwierdza, że sytuacja Denikina stale się pogarsza, wobec czego przewidywać można zamknięcie białej armji w Rosji. Dziennik dowodzi konieczności zawarcia pokoju z Rosją.

Okręty angielskie zabierają ewakuow. z Noworosyjska.

WARSZAWA. Okręty angielskie zabrały z Noworosyjska około 10000 rannych, chorych, starców i rodzin oficerów denikinowskich.

Powstanie bolszewickie na Sachalinie.

PARYZ (PAT) Z Tokio nadeszła wiadomość, że na Sachalinie wybuchło powstanie bolszewików. Jednocześnie Dail Expres dowiaduje się z Charbina, że generałowie Siomionow i Chorwat starają się tam utworzyć nowy rząd pod kontrolą Japonji.

Interwencja antanty w Turcji.

PARYZ. Z Londynu donoszą wiadomość, że Turcja utraciwszy Trację i Smyrnę, wywołała w Turcji poważne rozruchy, które zmuszają sojuszników do interwencji wojskowej i morskiej. Venizelos popiera tę myśl. Anglja zajmie wojskowo Konstantynopol, prosząc Francję i Włochy o współudziałenie.

Armja cywilna przeciwstrejkowa.

PARYZ „Echo de Paris" donosi, że rada ministrów opracowywa projekt formacji armji cywilnej, przeznaczonej do zwalczania komplikacji, wynikających ze strejków w służbie publicznej. Specjalne biuro będzie werbowało specjalnych ochotników na kierowników sekcji, których kadry stanowić będzie związek dawnych wojskowyck.

Szwecja przystępuje do Ligi Narodów.

SZTOKHOLM. (PAT.) Wobec powzięcia decyzji przez obie izby ustawodawcze w sprawie przystąpienia Szwecji do Ligi Narodów, król łącznie z radą ministrów zażądał podjęcia kroków niezbędnych dla faktycznego zrealizowania wzmiankowanej decyzji. Szwedzki minister pełnomocny w Londynie otrzymał odpowiednie zlecenie zawiadomienia Ligi Narodów o akcesie Szwecji.

Zredukowanie armji tureckiej.

PARYZ. (PAT.) „Le Journal" dowiaduje się, że traktat pokojowy z Turcją spowoduje zredukowanie armji tureckiej do rozmiarów niezbędnych tylko dla utrzymania w kraju spokoju i porządku. Odpowiednie garnizony będą stacjonowane wyłącznie z Turcji azjatyckiej.

Stosunek Japonji do Syberji.

MOSKWA. (PAT) Japoński minister wojny Tanaka oświadczył, że uważa za obowiązek Japonji przeprowadzenie do końca ewakuacji oddziałów czecho-słowackich z obszarów Syberji. Do chwili ukończenia ewakuacji oddziałów tych również i wojska japońskie nie będą mogły opuścić Syberji. Poza tym Japonja bynajmniej nie ma zamiaru interwenjować w sprawach syberyjskich.

Włochy a Litwa, Łotwa i Estonja.

RZYM. (PAT.) Agencja Stefaniego komunikuje: Wiadomość, jakoby rząd włoski uznał dawno rząd litewski, jest niezgodna z prawdą. Rząd włoski uznał de facto rząd litewski podobnie jak uznał rządy łotewski i estoński. P. M. Voalte został mianowany włoskim agentem politycznym na terytorjum Łotwy i Litwy. Będzie on miał siedzibę w Rydze, dokąd uda się w najbliższej przyszłości.

Narodowe dążenie Węgier.

BUDAPESZT. (PAT). Dziennik socjalistyczny „Naprawa" zajmuje się w artykułach sarakcyjnych sprawę zmiany orjentacji węgierskich partji socjalistycznych i wskazuje przytem na wzrost patrjotyzmu robotników węgierskich. Dziennik domaga się zreformowania polityki na gruncie narodowym, oświadczając, że idea socjalizmu polega na wytworzeniu harmonji pomiędzy najwznioślejszemi uczuciami ogólnoludzkiemi, a uczuciami narodowemi.

Z konferencji ambasadorów.

PARYZ. (PAT). „Liberte" w korespodencji z Londynu o konferencji ambasadorów podaje, że warunki pokoju z Turcją zostały już prawie ustalone. Mimo oporu opinji publicznej nie zmieniono decyzji co do pozostawienia Konstantynopola pod władzą sultana. Stanowisko państw sojuszniczym względem nie uległo zmianie. Nitti popiera Lloyd George'a w tendencji zbliżenia się z Rosją. Zgadzając się na ustępstwa dla Niemiec, Nitti wyraża życzenie całkowitego odnowienia stosunku z Rosją nawet sowiecką. Co do Niemiec jednakże Nitti żąda, by Komisja reperacyjna natychmiast określiła należności, przypadające od Niemiec w granicach różnych. Nitti wymaga też rewizji zasadniczych warunków pokoju z Węgrami. Zważywszy, że 3 miljony węgrów zamieszkuje terytorja odstąpione Rumunji, Czecho Słowacji, Nitti żąda zwrócenia tych ziem Węgrom. Francja opiera się temu żądaniu.

Holandja nie wyda Wilhema ale go strzedz będzie.

PARYZ — Hawas. Holandja powtórnie odpowiedziała odmownie na żądanie sojuszników odnośnie do osoby Wilhelma II, daje jednak rękojmię ścisłego dozoru nad byłym cesarzem niemieckim.

KRONIKA.

— **Komitet plebiscytowy w Sosnowcu** otworzył rachunek bieżący w Banku Handlowym i w Polskiej Krajowej Kasie w Sosnowcu. Ofiarodawcy proszeni są o składanie datków na powyższe conto, które brzmi: Rachunek bieżący Komitetu plebiscytowego m. Sosnowca.

— **Sprzedaż rabatowa na plebiscyt** odbędzie się dnia 11 b. m. t. j. w czwartek od godz. 9 ej rano do 7 ej wiecz. w księgarni A Gawęckiej. Prosimy o jaknajwiększe poparcie.

— **„Bank Kujawski".** W sobotę ubiegłą dn. 14 bm. na nadzwyczajnem posiedzeniu Rady Włocławskiego T-wa Wzajemn. Kredytu postanowiono wystąpić na ogólnem zebraniu T-wa o przemianowanie T wa Wzajemn. kredytu na Bank Kujawski, z kapitałem zakładowym tymczasowo 10 milj. mk. Prace przygotowawcze zaraz rozpoczęto.

— **Do panien sosnowieckich.** Sosnowiczanie z frontu z nad Berezyny poszukują chrzestnych matek, któreby

ś. † p.

ANDRZEJ ŻELICHOWSKI

syn ś. p. Stanisława i Emilji z domu Szymańskich, Kancelista Sądów Pokoju, sierżant sztabowy 39 pp. Strzelców Lwowskich,

Ciężko ranny w atakach na Wołyniu po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 15 lutego 1920 roku przeżywszy lat 18. Cześć Mu!

2619

umiały wypełnić luki powodowane oddaleniem się w kontakcie ze społeczeństwem.

Warunki przyjęcia: ładna, inteligentna i lubiąca korespondencję.

Zgłoszenia nadsyłać pod adresem: Wiewiórkowski Tadeusz plut. 1 komp. 4 pp. Leg. Poczta pol. 26.

— **Na plebiscyt** dziś czynna jest Oaza.

— **Wczesna wiosna** tegoroczna zadziwia wszystkich swą wysoką ciepłotą. Termometr wykazuje w południe 10 — 12 stopni ciepła. Starsi ludzie przepowiadają pod koniec miesiąca nawet upały.

— **Dlaczego** nie uruchomiono dotąd sądów rozjemczych przeznaczonych dla likwidacji nieporozumień między lokatorami a właścicielami nieruchomości na tle czynszu mieszkaniowego. Należałoby dać w tej sprawie odpowiednie wyjaśnienia ludności, która wobec ustawicznego podrożenia opłaty za lokal jest bezradna.

— **Poszukuje pracy przez Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Sosnowcu** Biuralistów razem 240, Maszynistek 29, Nauczycieli razem 9, Ochroniarek 17, Pielęgniarek 2 Felczerów 1. Sklepowych razem 92, Inż. mech. 3, Inż. elek. m. 4, Techników 8, Techników elek. mont. 2, Magazynierów 16.

— **Sledzie.** Dowiadujemy się, że Państwowy Urząd Zakupów Pierwszej Potrzeby w Sosnowcu posiada pokaźny zapas śledzi, zmagazynowanych na stacji Sosnowiec Radomskiej Dyrekcji. Ponieważ daje się dotkliwie odczuwać brak mięsa i tłuszczów, a jeżeli są, to trzeba nader drogo płacić — następnie mamy już prawie połowę postu, byłoby zatem bardzo wskazanem, aby brak mięsa i tłuszczów choć w części zastąpić śledziami.

Wobec tego kierujemy naszą uwagę pod adresem miarodajnych czynników, że pora obecna według naszego zdania nadawałaby się najlepiej do zużytkowania do poczynionego zapasu śledzi.

— **Sosnowiczankom z frontu.** Nie mogąc tego uskutecznić ustnie, żołnierze 10 p. piechoty bawiący na froncie wołyńskim zasyłają piśmiennie serdeczne pozdrowienia i wyrazy współczucia dla pięknych sosnowiczanek, strapionych nagłym wyjazdem hallerczyków, którzy tak niebacznym krokiem popsuli im tegoroczny karnawał. Oburzeni tym nietaktownym postępkiem hallerczyków, odbijemy krzywdę owych pań na bolszewikach!!!

Swięcki Edward, Stępnik Kazimierz, Stępiński Karol, Wiecialkowski Staśko, Baranek Józef, Wojtasiński Feliks, Korek Franciszek (podof pocztowy) i Dewódzk Leonard.

— **Dwa wieczory humoru, satyry i tańca.** Do miasta naszego w tych dniach zawita grono artystów, ulubieńców m. st. Warszawy i zaprezentuje się publiczności w teatrze „Zimowym" tylko dwukrotnie tj. w dn. 10 i 12 bm. Najnowszy repertuar, aktualny i satyryczny wykonają tej miary artyści pp. M. Zamojska, Henio Domański, Wł. Lin i S. Michałowski. Choreografja będzie miała przedstawicielkę w p. Olechnowicz; przy fortepianie znany muzyk p. Jaworski. Organizacja spoczywa w doświadczonych rękach p. Markiewicza. Bliższe szczegóły będą niebawem ogłoszone.

— **Dlaczego piekarnie** Poznańska i Piotra Zgajewskiego w Sielcu wypiekają chleb kwaśny i gorzki, w smaku nieprzyjemny, podczas gdy inne piekarnie w tym samym czasie i z tej samej mąki mogą wypiekać chleb dobry i nadający się do... jedzenia?

— **Uruchomienie fabryk tytuniu.** Posłowie Gdyk i tow. zgłosili wniosek nagły, w myśl którego poleca się min.

Plebiscyt!

Kto nie spełnia obowiązku swojego, ten nie jest godzien miana człowieka.

Na całe wieki tylko raz mamy odebrać ziemie macierzystą. Gdy odbierzemy je, będzie Polska bogata i wielka!

A więc do ofiar poczuwaj się Polaku!

skarbu oraz handlu i przemysłu, aby przystąpiły natychmiast do uruchomienia fabryk wyrobów tytuniowych w Wiśnikach, Jagielnicy, Monasterzyskach i Zabłotowie.

— **„Liberum veto",** tygodnik świetnie redagowany przez p. Adolfa Nowaczyńskiego ukazał się poraz 63 i ostatni, z powodu bowiem trudności wydawniczych z dniem 28 lutego przestał wychodzić. I w tym wypadku wzrost cen robocizny, papieru i brak poparcia szerszego ogółu przy ciągłych karach administracyjnych zmusił redaktora i wydawcę do likwidacji wydawnictwa.

— **Nie będzie ogonków?** Poczynając od marca kupony chlebowe stare zamienione będą na nowe i wydawane w sklepach, w których urzędnicy Wydziału Aprowizacyjnego Magistratu sprzedają chleb kontygentowy z przydziału mąki, wydanej przez Magistrat dla ludności miasta. Zamiana więc kartek chlebowych będzie dokonywana odtąd tylko w sklepach, które sprzedają chleb kartkowy. Członkowie kooperatyw otrzymywać zaś będą chleb w swych sklepach. Odcinać kupony mogą tylko sprzedawcy chleba. Kupony odcięte od kart chlebowych są nieważne. Sklepów takich w mieście jest 21, prócz kilkudziesięciu sklepów Stowarzyszeń Spożywczych (kooperatyw).

— **Wzorem okupantów.** Niektórzy członkowie naszej zreorganizowanej straży skarbowej gwałtem chcą wpro

wadzić zwyczaje i politykę okupacyjnych urzędników w stosunku do pełnionych przez się obowiązków. Czy jednakże nie będzie to z ujmą dla manduru polskiego urzędnika?.., Nie suknia bowiem zdobi człowieka, ale człowiek suknię.

Baczność lokatorzy Dąbrowy!

W numerze 47 „Kurjera Zagłębia" jest wzmianka, że starania właścicieli domów w Dąbrowie o zmianę wyjątkową dla Dąbrowy przepisów o ochronie lokatorów są na drodze do urzeczywistnienia, a to głównie z powodu, że jak motywują właściciele domów, Dąbrowa przed wojną była wsią i komorne było mniej więcej dostosowane do warunków miejskich. Wskutek zaś przemianowania Dąbrowy na miasto i wprowadzenia urządzeń miejskich, szalenie wzrosły ciężary podatkowe. Otóż ten motyw jest bardzo fałszywy i należałoby go lokatorom sprostować, albowiem po pierwsze komorne przed wojną bez względu na to, że Dąbrowa oficjalnie liczyła się wsią, pobierano jak w miastach, mieszkań było brak, a po wtóre pod względem podatkowym Dąbrowa, jako miasto w porównaniu z innymi miastami, w odniesieniu do właścicieli domów, znajduje się w wyjątkowo korzystnych warunkach i opodatkowanie ich dzięki zabiegom Zarządu miejskiego, bardzo mało się podniosło gdyż jakieś dwie trzecie, jeżeli nie więcej płaci wielki przemysł i prócz tego, kasa miejska pobiera duży podatek od wszystkiego wywożonego węgla. Powstały też inne źródła podatkowe z handlu, restauracji, tudzież od państwowego podatku mieszkaniowego. A na minus właścicieli domów tęskniących do paskarskich cen za mieszkania, trzeba zaznaczyć, że domy dąbrowskie i wogóle warunki zamieszkiwania w tych domach w porównaniu z domami w miastach są okropne. Brud, gnój panuje wszędzie. Mieszkania wilgotne, niewygodne. Brak najprymitywniejszych rzeczy, jak zlewów, śmietników, a o wodociągach ani marzyć. Po wodę trzeba chodzić nieraz o ćwierć wiorsty i dźwigać na 2 piętro po stromych i o pomstę wołających schodach. Są gospodarze tutaj pokrzywdzeni przez niskie komorne, ale są i tacy coby skórę chcieli zedrzeć z lokatorów. Ze świeżo opróżnionego mieszkania — 2 pokoi i kuchni przy ulicy Kościuszki, obfitującej w błoto, gospodarz zażądał od nowego lokatora 350 mk. miesięcznie, a pytanie ileby żądano tutaj, gdyby uchwalono ustawę o ochronie lokatorów i ileby ci musieli żądać znowu za swą pracę i t. d.

Od Administracji.

Panią Pelagję Hałaczkiewicz z ulicy Nowej Nr. 44 zawiadamiamy, że stylistyka zostawiona w wagonie, jest do odebrania w Administracji „Kurjera".

OFIARY.

Złożone w „Kurjerze Zagłębia".

Na żołnierza.

Nr. 538. Józef Waldman Mk. 100.
Nr. 539. Bezimiennie Mk. 100.

Na plebiscyt.

Nr. 536. Lech Arnorld Mk. 20.
Nr. 537. Jan Harland Mk. 5.
Nr. 540. Bezimiennie Mk. 20.
Nr. 541. V komisarjat jako kara za niedozwoloną grę w karty Mk. 11.50.
Nr. 542. J. Kronenberg z Warszawy Mk. 20.
Nr. 543. Idel Grünbanm Mk. 50.
Nr. 544. Urzędnicy Walki z Lichwą i Spekulacją — Będzinie za pośrednictwem p. Stanisława Kasprzyka Mk. 242,50.

OGŁOSZENIE.

Na mocy uchwały Rady Miejskiej z dnia 19 Grudnia 1919 roku pobierane będą na korzyść Kasy Miejskiej miasta Sosnowca następujące dodatki do patentów z podatków od przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych:

1) Dodatek do podatku od przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych:
   a) dla klasy I i II przedsiębiorstw handlowych do wysokości 75% podatku patentowego,
   b) dla pozostałych klas przedsiębiorstw handlowych do wysokości 150% podatku patentowego,
   c) dla pierwszych czterech klas przedsiębiorstw przemysłowych do wysokości 50% podatku patentowego,
   d) dla trzech ostatnich klas oraz dla wymienionych poniżej przedsiębiorstw przemysłowych do wysokości 100% podatku patentowanego, a mianowicie:
   1) tartaki, 2) fabryki paszy, 3) fabryki octu, 4) fabryki cykorji, 5) fabryki marmelady, 6) fabryki słodkich wódek, 7) dystylarnie i rektyfikacje, 8) gorzelnie, 9) drożdżownie, 10) młyny.
2) Dodatek do państwowego podatku akcyzowego od przedsiębiorstw, zajmujących się produkcją napoi, do wysokości 100%
3) Dodatek do państwowego podatku patentowego od wyszynku alkoholu do wysokości 500%.

2608

Sosnowiec, dn. 4 Marca 1920 r.

MAGISTRAT.

2607

OGŁOSZENIE.

Stosownie do rozkazu Sekcji Opieki Ministerstwa Spraw Wojskowych Nr. 1397.248.20 z dnia 13.I.20 r. Okręgowa Ekspozytura Sekcji Opieki Ministerstwa Spraw Wojskowych w Piotrkowie ul. Rokszycka, Nr. 22 podaje do wiadomości,

że rejestracje inwalidów b. armji zaborczych

kończy bezwzględnie z dniem 1 kwietnia 1920 r.

Po 1 kwietnia b. r. będzie się rejestrować tylko inwalidów, którzy po tym terminie powrócą do kraju i inwalidów z wojska polskiego.

Inwalidzi, którzy do 1-go kwietnia r. b. nie zarejestrują się w wyżej wymienionej Ekspozyturze stracą prawo do renty,

Sosnowiec, d. 5.3.1920 roku.

MAGISTRAT.

DROBNE OGŁOSZENIA

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy Sadowa nr. 6 poleca służbę domową, rzemieślników, a także niewykwalifikowanych robotników i robotnice, kandydatów do terminu oraz rutynowanych biuralistów, biuralistki, maszynistki techników i t. p. Pośrednictwo bezpłatne. 1305

Dom Komisowy
Antoni Mazurkiewicz i S-ka Sosnowiec Dęblińska 1, pośredniczy przy kupnie i sprzedaży domów i placów. Ma do sprzedania kilka posesji w mieście, również poszukuje kupna domu z ogrodem. 2335

Zgubiono paszport
wydany przez byłych okupantów na imię Hermana Fiszpan. 2569

Poszukuję posady
biuralistki, maszynistki lub kasjerki. Wiadomość w Administracji Kurjera. 2600

Całkowite urządzenie sklepowe
zaraz do sprzedania z powodu śmierci żony. Wiadomość w Administracji Kurjera 2606

Zaginęły legitymacje żywnościowe
wydane przez magistrat m. Sosnowca na imię Józefa, Irenę i Antoninę Ewjak. 2625

Krawiec damski
wykonywa podług nowych modeli kostjumy od mk. 250, palta od mk. 200, suknie od mk. 150. Rudzki, Kołłątaja 6. 2629

Zaginęła legitymacja żywnościowa
na imię Ludwika Tabur. Zwrócić do „Kurjera". 2610

Okazyjnie do sprzedania
koza duża. Wiadomość „Kurjer". 2617

Zaginęła legitymacja żywnościowa
wydana przez Magistrat m. Sosnowca na imię Marcin Lubański zwrócić do Kurjera. 2614

Zaginęło świadectwo
Heleny Czupryniańki wydane przez 7-mio Klasową Szkołę Realną Żeńską p. Rzadkiewiczowej w Sosnowcu. Znalazca raczy zwrócić do Kurjera Zagłębia. 2611

Potrzebny chłopak lub dziewczyna
do posługi księgarnia Gawęckiej w Sielcu. 1621

Zginęła legitymacja żywnościowa
z kartami na chleb i kwit na kartofle na imię Urszula Kozłowska uprasza się o zwrot do Kurjera. 2615

Zginęła legitymacja żywnościowa
na osób 4 wydana przez Magistrat m. Sosnowca na imię Jakób Kimelman łaskawy znalazca zwroci do Kurjera. 2616

Zaginął pies
wyżeł czarny biały pod szyją z niklowaną obrożą d. 7/III 20 uprasza się o odprowadzenie lub wskazanie za nagrodą. Nieprawego posiadacza będę ścigał sądownie kop. „Czeladź" J. Wójcikiewicz. 2613

Ślusarz—tokarz
poszukuje pracy. Wiadomość w Kurjerze w Będzinie pod „Praca". 2620

Młoda panienka
skromnych wymagań pisząca na maszynie poszukuje zajęcia zaraz. Wiadomość w Kurjerze. 2623

Wydawca: ANTONI MAZURKIEWICZ. Tłocznia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Dęblińska Nr. 1.